

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 60.

Wągrowiec, niedziela dnia 25 maja 1930 r.

Rok V.

Stalowo-skrzydłe ptaki

Z okazji „Tygodnia L. O. P. P.”

Z szumem, warkotem wzbija się w przestworza,
Z śmiechem uragań w chmur kłęby się wwierca —
W eterze powietrznego płynie morza
Drwiąc z losów, żywiołów i burz — bluźnierca.

Z opętańczą, szaloną chyżością mknie
Śmigłem wzburzoną piersią drze fale mgły
W zawrotnym kołysie, w ekstazy wirze
Drga — Przestrzeni Król — Ptak — Stalowo-skrzydły

Symbol człowieczych wysiłków wiekowych
Mózgu i trudu pokoleń to zdobycz —
Sługą do celów miał być tylko wzniosłych,
Na glob orlemy wzloty nieść wiedzy znicz.

Celów przeznaczeń zostały ni ślady,
Bo dzieje zmieniły w morderczą go broń;
Straszne narzędzie dla ludzkiej zagłady,
Wymyślił go rozum na własny swój zgon...

Ojczyzno, nie gołe piersi twych synów —
Ni zapał, ni męstwo, ni serce ofiarne —
Dokona zbroją przodków — zwycięstw czynów —
Nie bohaterstwo, lecz podstępny marny!

Innych nam trzeba narzędzi, rycerzy;
Bo inne dziś świecą strasznych walk znaki —
Lotniczych piersi — tych nam trza puklerzy
A za oręż: Stalowo — Skrzydło — Ptaki —

Wągrowiec, w Tygod. L. O. P. P. 1930 r.
St. Ch.

Protest wobec całego świata harcerskiego przeciwko postępowaniu proboszcza-hakatysty w Bytomiu

Katowice, 24. 5. Na nadzwyczajnym zebraniu naczelnych władz harcerstwa śląskiego postanowiono rozesłać do harcerzy całego świata oraz Watykanu protest przeciwko odmowie poświęcenia sztandaru harcerzy polskich Śląsku O-polskiego przez proboszcza kościoła św. Jerzego w Bytomiu, ks. Strzybnego.

W tygodniu zmniejszyło się bezrobocie o 10729 osób...

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynków pracy za czas od 10 do 17-go bm. wykazuje 252.676 bezrobotnych, rejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. W stosunku do zeszłego tygodnia sprawozdawczego bezrobocie zmniejszyło się o 10.729 osób.

Nadburmistrz Berlina — defraudantem

W sprawie przeciw nadburmistrzowi miasta Berlina Boessowi, oskarżonemu o popełnienie całego szeregu nadużyć i defraudacji wydał dziś sąd dyscyplinarny wyrok, który zarzuca mu, że przez swoje występki w urzędzie i poza urzędem okazał się niegodnym zaufania, jakim obdarzył go ogół. Z powodu wyroku sądu Boess został natychmiast zwolniony ze służby.

Bezrobotni demonstrują

Gdynia, 23. 5. Tłum złożony z przeszło 1000 głów zebrał się przed zamkniętym biurem Generalnej Federacji Pracy. Skonsygnowana policja kilkakrotnie rozproszyła demonstrantów. Nastroj w całym mieście jest bardzo podniecony. Bezrobotni domagają się zwolnienia aresztowanych i poszukują kierowników Federacji: Zusińskiego i Sieję, którzy się ukryli.

2000 trupów pod gruzami

Wśród ruin miejscowości w Persji, nawiedzonych niedawno katastrofą trzęsienia ziemi, znaleziono 2000 trupów.

Sejm odroczony na 30 dni

23 bm. o godz. 11 przybył do sekretariatu marszałka Sejmu p. Daszyńskiego szef. gabinetu premiera i wręczył marszałkowi pismo premiera oraz zarządzenie p. Prezydenta o odroczeniu nad-

zwyczajnej sesji sejmowej na dni 30. Wobec tego posiedzenie sejmowe nie mogło się odbyć. Zamiast Sejmu zebrały się na posiedzenie poszczególne kluby.

„Karzelek gdański” domaga się wstrzymania budowy portu gdyńskiego!!!

Na posiedzeniu komisji głównej sejmu gdańskiego prezydent senatu dr. Sahm zawiadomił posłów, iż rząd gdański skierował do wysokiego komisarza hr. Graviny notę, w której domaga się interwencji Ligi Narodów w sprawie... wstrzymania rozbudowy portu gdyńskiego.

Amerykańskie tempo rozwoju Gdyni, lekceważonej początkowo przez hakatystów gdańskich, stało się z czasem solą w oku gdańskich spekulantów.

Gdańszczanie spostrzegli się, że interesy, jakie przynosił im eksport produktów rak polskiego górnika i rolnika, mogą im się wysliznąć z ręki

na rzecz polskiego kupiectwa w Gdyni. Uderzają tedy na alarm. W nocy swej do wysokiego komisarza rząd gdański wysuwa, że... Polska zobowiązała się w Traktacie Wersalskim do pełnego zużytkowania możliwości eksportowych Gdańska, jako swego jedyne (?) portu.

Senat stwierdza, że Polska zobowiązana jest do gospodarczego popierania Gdańska, gdyż w tym celu Gdańsk otrzymał swą obecną formę państwową.

Nie ulega wątpliwości, że to bezczelne wystąpienie karzelka gdańskiego spotka się z należytą odpawą rządu polskiego.

—o—

Nawet Mac Donald w kłopotach

London, 23. 5. W związku z ustąpieniem Sira Oswalda Mosleya z rządu Mac Donalda znaczący się poważne tarcia w łonie partii pracy. Na posiedzeniu frakcji parlamentarnej przedłożył Mosley swój program walki z bezrobociem, zawierający, projekt udzielania emerytury robotnikom, którzy osiągnęli 60 rok życia. Donald zaapelował i oświadczył, że stanowisko Mosleya równa się wotum nieufności przeciwko rządowi i uzyskał w głosowaniu partyjnym większość 210 przeciwko 209 głosom.

Mac Donaldowi zagraża inne niebezpieczeń-

stwo: skutki rozłamu pomiędzy rządem a partią liberalną. Dotychczas rządy angielskie odbywały się w ten sposób, że Mac Donald zapewniał sobie na zmianę poparcie albo konserwatystów albo liberałów. Teraz nastąpił duży rozdzwitek pomiędzy szefem rządu a przywódcą liberałów Lloydem Georgem na tle przyrzeczeń wyborczych, należy się spodziewać, że liberałowie przejdą do stałej ostrej opozycji.

W rezultacie zależy zatem wszystko od konserwatystów, którzy mogą z tego skorzystać i w stosownej chwili obalić Mac Donalda.

Włochy muszą się zbroić, gdyż inne państwa są uzbrojone

Z okazji wręczenia Mussoliniemu artystycznie wykonanej buławy, tenże wygłosił mowę w której powiedział: „Skutek moich ostatnich mów w Livorno i Florencji był ten, że wszystkie gęsi na świecie zaczęły gęgać, aby ratować kapitołę europejskie. Nigdy dotychczas nie pokazano tak świetnie wyreżyserowanej sztuki. Wynikałoby z tego, że tylko Włochy posiadają samoloty, inne zaś państwa mają tylko papierowe zabawki, że tylko Włochy posiadają działa, inni tylko laski

spacerowe; tylko Włochy mają koszary, gdzie indziej są tylko lokale zabawowe i domy modlitwy, wreszcie, że tylko Włochy mają flotę wojenną, podczas gdy inne narody posiadają tylko łodzie rybackie i jachty. Lecz panowie wiedzą, że to wszystko dalekie jest od rzeczywistości, która wygląda zupełnie inaczej. Jeżeli wszystkie inne państwa się zbroją, względnie już się uzbroiły, to dlaczego ludzie nie chcą zrozumieć, że i Włochy muszą czynić tak samo.

Jakie warunki stawiają Niemcy wobec przystąpienia do paneuropy

B. kanclerz Rzeszy dr. Marx, udzielił wywiadu redakcji „N. Fr. Presse” o stosunku Niemiec do Austrii. Powiedział on m. in.: „Poczucie łączności Niemców w Rzeszy i w Austrii jest silniejsze, aniżeli traktaty: w Wersalu i w St. Germain. Oczywiście samo poczucie nie wystarczy. Zupełnie otwarcie oświadczam, że „Anschluss” musi pewnego dnia nastąpić, a czy na-

stąpi dziś, czy jutro — to rzecz mniejszej wagi. Co do projektu unii państw Europy, oświadczył Marx, że Niemcy są gotowi w tym kierunku współdziałać, lecz pod warunkiem, że współpraca nad Paneuropą zaraz od pierwszego dnia uwzględnia niemieckie postulaty, t. j. przede wszystkim uregulowanie sprawy zagłębia Saary i t. zw. „korytarza” gdańskiego.

Sfinalizowanie budowy linii węglowej Górny Śląsk -- Gdynia

P. minister komunikacji przyjął w dniu 21-go b. m. przedstawicieli firmy Schneider - Creso i banku des Pais Bas w sprawie propozycji wy-suwanej ze strony mocodawców tych przedstawicieli, a dotyczącej sfinalizowania budowy linii węglowej Górny Śląsk — Gdynia.

Jest to pierwsza rozmowa wstępna w tej

sprawie.

Niebawem przybędzie do Polski specjalny ekspert, który zbada dotychczasowy stan budowy.

Delegaci przyjeździ wczoraj przez ministra komunikacji udają się w sobotę, dnia 24-go bm. do Gdyni w celu zwiedzenia portu.

—o—

Bunt więźniów w Rawiczu

W więzieniu karnem w Rawiczu wybuchł w niedzielę, 18 bm. bunt i trwał przez kilka dni. Powodem zaburzeń miało być wykrycie planu ucieczki większej liczby więźniów, którzy wybili już otwór w ścianie więzienia i zaopatrzili się w sztaby żelazne, którymi mieli obezwładnić

służbę. Spostrzeżenie to wywołało niezadowolenie wśród więźniów, które przeistoczyło się w awanturę. Na miejsce wypadku przybył z Leszna prokurator sądu okręgowego celem przeprowadzenia dochodzeń.

—o—

Wobec sił „wyższych“ Stahlhelm w Niemczech ma być zniesiony...

W ostatnich dniach zaostriżył się kryzys pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Wirthem a Stahlhelmem i innymi organizacjami półwojskowymi, tzw. Wehrverbände.

Wirth zaznaczył, że minister Reichswehry nie uważa ćwiczeń związków półwojskowych za wartościowe. W rzeczywistości ma negatywny stosunek Wirtha do półwojskowych organizacji niemieckich podłoże głębsze. Sprzeciwiali się Anglicy pożyczce dla Austrii podczas pobytu Scho-

bera w Londynie, wytykając kierownikowi rządu austriackiego istnienie bojówek tzw. Heimwehry. Ponieważ zagranica patrzy się na Stahlhelm i tem podobne organizacje hitlerowców i ich Sturm-
abteilungen jako na bojówki, psuje to kredyt moralny Niemiec w krajach anglo-amerykańskich.

Gdyby nie było tego echa z Anglii i Ameryki, nie śmiałyby min. Wirth zajmować tak ryzykownego stanowiska wobec milionowego i wpływowego Stahlhelmu.

Jaki jest udział Polski w Banku Międzynarodowym?

Kapitał zakładowy Banku Międzynarodowego wynosić będzie 500 milj. frs. szw. Obecnie rada banku postępuje do wypuszczenia obligacji na sumę 300 milj. Państwa uprzywilejowane, tj. Anglia, Francja, Niemcy, Włochy, Belgja, Stany Zjednoczone i Japonja, uczestniczą w kapitale zakładowym Banku w równych udziałach, po 8 proc. każde. Państwom nieuprzywilejowanym

przypada ogólnie udział w kapitale zakładowym w wysokości 44 proc., a więc najwyżej po 4 proc. na każde. Maksymalny udział Polski, w Banku Międzynarodowym reprezentowana przez Bank Polski, wynosić będzie około 4 milj. dol. Bank Polski wpłaci w określonym terminie 1 milion dol., a resztę w okresach dalszych...

Nakrecone gramafony wrzeszcza „Drang nach Osten“

B. austriacki kanclerz Streeruwitz wygłosił odczyt przez radio na temat misji dziejowej Niemiec na wschodzie. Streeruwitz dzieli Niemcy wschodnie na 3 grupy: Niemcy północno-wschodnie, Ślązaków i Austriaków. Wszystkie trzy grupy łączy spójnia historyczna i od tysięcy lat stanowią one mur ochrony przeciw zalewowi słowian. Obecnie znowu Niemcom wschodnim przypadło zadanie utworzenia wału ochronnego

przeciw Słowiańszczyźnie. O ile mur ten nie zdoła się oprzeć naciskowi ze wschodu, należy oczekiwać, że słowianie dotrą do Odry a nawet do Łaby. O ile natomiast uda się Niemcom na wschodzie utrzymać zdobyte pozycje, to jest nadzieja, utworzenia z biegiem czasu państwa niemieckiego do którego należeć będzie również 6 milionów Austriaków. (??).

—o—

Mussolini groźby swoje troi --- a Hindenburg cichutko Niemców zbroi...

W dzienniku „La Liberté“ Jaques Bainville bierze w obronę Mussoliniego. „Czemże są hałaśliwe oświadczenia Mussoliniego w porównaniu z groźnym milczeniem Hindenburga? Jeżeliby nawet Włochy przeszły od słów do czynu, to niewiadomo jeszcze w jakim kierunku rozwinię się ich energia gdy zgóry można być pewnym, co uczynią Niemcy. Rzesza niemiecka wydaje na

100.000 wojska tyle, co wydawało za Wilhelma II-go na 500.000, a jednak kwestja ta nie wywołuje żadnego zainteresowania u urzędów, które zagwarantowały Traktat Wersalski. Komisje kontrolujące znikły, znikła komisja odszkodowawcza, i rząd niemiecki może teraz bezkarnie domagać się, czego mu się tylko podoba, na zwiększenie ilości wojska i dalsze zbrojenie się...

Stalin w śmiertelnym lęku drży o swoją skórę

Organ Kiereńskiego „Dni“ donosi, że ze względu na zaostrenie walk wewnętrznych w partii komunistycznej utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina. Stalin nigdzie nie pokazuje się bez strażników. Nawet na pdsiedzenia biura politycznego partji Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Stalin wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji osobistych oraz odbierania broni u najwyższych przedstawicieli władz udających

się do niego na konferencję. Sam zaś Stalin również nie rozstaje się z bronią.

Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i wody bez uprzedniej próby.

W razie gdyby elementy opozycyjne zdołały zebrać większość przeciwko Stalinowi, kongres zostanie natychmiast rozpuśćzony przez zwolenników Stalina, który zarządzi nowe wybory delegatów i zwoła nowy kongres...

Pokłóca się i pogodza --- redaktor zaś ofiarna „koza“...

Oślawiony proces braci Ullsteinów, dotyczący zniesławienia żony dr. Fr. Ullsteina, jednego z dyrektorów i współwłaściciela znanej firmy wydawniczej w Berlinie rozwinął się w bardzo ciekawy sposób. Zarzucano jej szpiegostwo na rzecz Francji podczas jej pobytu w Paryżu. W kampanji przeciwko p. Ullsteinowej brał udział naczelny redaktor „Vossische Zeitung“ Jerzy Bernhard.

Okazało się, że przeciwko p. Ullsteinowej

nie ma żadnych akt stwierdzających jej winę. Przed sądem skłóceni bracia pogodzili się, a bardzo wpływowy redaktor Bernhard oświadczył, że w ciągu roku bieżącego wycofa się z domu wydawniczego Ullsteina.

Ofiara smukłej sylwetki

Popularna primadonna nowojorska Allyn King, padła ofiarą mody głodzenia się dla utrzymania smukłej sylwetki. Stosowała ona dietę

tak skrupulatnie, iż ponownie podupała na zdrowiu. Wyczerpanie fizyczne spowodowało rozstrój nerwowy, tak że w stanie silnego podrażnienia wyskoczyła z okna swego mieszkania na 5 piętrze, doznając pęknięcia czaszki i złamania obu nóg.

Polski „Aerolot“ zdobywa dalsze szlaki powietrzne Bałtyk — Bukareszt

W dniu 1 czerwca nastąpi w Warszawie otwarcie nowej powietrznej linii komunikacyjnej, łączącej morze Bałtyckie z Bukaresztem.

Na linii tej, długości 1500 km., latać będą 10-osobowe samoloty Fokkera, zbudowane w fabryce samolotów w Lublinie i zaopatrzone w 3 silniki. Komunikacja z Gdańska do Bukaresztu odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki, a z Bukaresztu do Gdańska we wtorki, czwartki i soboty. Przelot trwać będzie około 12 godzin, podczas gdy dotychczasowa podróż koleją trwa 40 godzin.

Port polski w cyfrach

Działalność portu gdyńskiego od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r. ilustrują poniższe cyfry:

Ogólny obrót przeładunkowy wynosił 3.304.729 tonn, ruch pasażerski — 25 636 osób. W obrocie towarowym przypada na eksport 2926 670 tonn, na import 378 030 tonn; w eksporcie pierwsze miejsce zajmuje węgiel — (około 2 800 000 tonn).

Do portu gdyńskiego zawinęły w okresie gospodarczym 1822 statki, z których 23,5 proc. przypada na statki szwedzkie, 13,2 proc. — niemieckie, 12,5 proc. — duńskie, 10,4 proc. — polskie, 10,4 proc. — francuskie, 7 proc. — Stanów Zjednoczonych, 7 proc. — łotewskie, 6,8 proc. — norweskie, na pozostałe zaś państwa 5 proc.

W 125 minut dwa razy naokoło świata

Tylko 125 minut potrzeba było depeszy, by oblecieć kulę ziemską dwa razy wokoło. Depesza ta została wysłana z nowego Jorku o godzinie 12 w południe i w kilka minut potem, przebywszy drogę przez Londyn i Madryt, została przyjeta w Paryżu. Tu przepisana poszła dalej przez Genewę, Berlin, Pekin, Tokio do San Francisco, dokąd przybyła w 1 godzinie 25 min. W swej trasie depesza przeszła przez 25 sieci linii telefonicznych i kabli. Najdłuższa odległość lądowa z Moskwy do Pekinu została pokonana w przeciągu 4 minut.

Kartka do Redakcji

WPanie Redaktorze!

Był pan redaktor jednego razu na Osadzie i pisał o niej, lecz o naszej największej bolączce zapomniał. U wylotu ulicy Bartodziejskiej na Rogozińskiej, przez którą przebiegają pociągi do Rogoźna i Bydgoszczy nie ma wcale światła. Przy spuszczeniu zapór — woźnica lub piechur nie może jej zauważyć... Skutki są okropne... Gdy jednego razu o wystające kamienie rozbiło się koło — wóz z ogromnym pniem sosny runął w poprzek. Gdy po chwili nadjeżdżał pociąg, drożnik w rozpedzie musiał go zatrzymać. Takie wypadki zdarzają się ciągle. Następnie na ścieżce wystawają kamienie, które w ciemności nie można zauważyć... Wczoraj byłem świadkiem, jak pięciu osób po kolei legło z chrzęstem i przekleństwem na ziemię... Wobec tego, proszę p. redaktora o umieszczenie tej uwagi w „Głosie“ — może czynnik kompetentny zajmą się tą sprawą i oświetlą róg Bartodziejskiej — tem więcej, że prąd elektr. dotąd dochodzi...
Obserw.

E. Wielowiejska

60

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Anarchistom rosyjskim, na pasku „Jefrema“ prowadzonym — o wszczępienie jadu zgnilizny w hartownię cielsko wroga chodziło więcej, niż o zwycięstwo ideałów głoszonych.

Kongresy żołnierskie wespół z radami robotniczymi władzę imperjalistyczną i burżuazyjną podmianowawszy, na czyn twórczy zdobyć się nie umiały. Stępione niewolą sumienia ludu, w burzycielstwie bezmyślnem ujście znajdowało, idei wyższej objąć niezdolne.

Rozbita armja, unicestwiony autorytet władzy, anarchję coraz pełniejszą wróżyły. Lata, stan podobny trwać mógł, z terroru rewolucji jednej w kontrrewolucję drugą wpadając, przy rozognionej wojnie domowej na przestrzeniach olbrzymich.

Na piasku lotnym budował, kto układy z przeciwnikiem tej miary rozpoczynać zamyslał. Nie cofnął się Niemiec, interes własny z mętów chaosu wyławiający.

Zadanie udziału przedstawicielstwa polskiego w Brześciu gabinet ministerjalny w Warszawie wysunął. Sprawa Polski, międzynarodowa, bez Polski rozstrzygnąć się nie mogła! Szturm energiczny przypuszczono. Odezwy, reklamacje, depesze urzędowe wysyłano nagłace.

Przedstawicielstwa wolnego ludów w rokowaniach, bolszewicy domagali się pierwotnie, zerwaniem układów grożąc, jeśli prawo samostanowienia narodów

zgwałcone zostanie. W nutę minorową uderzyli rychło. Wola silniejszego przeważała. Wniosek upadł, przez Rosję rzekomo odrzucony...

Karty rozegrano. Atuty po stronie militarysty aneksjonistycznego przeważały.

Podróż najdostojniejszej Rady z premierem do Berlina i Wiednia, przy pompie zewnętrznej i sprawozdaniach szumnych prasy, nie prócz rozczerzowania nie przyniosła. Raz jeszcze Polak na skórze własnej doświadczył prawdziwości maksy: „Błada zwyciężonym!“...

Opadły skrzydła.

Naród — cierpliwości nauczony, milczał dyskretnie, krytykę za bezcelową w wypadku danym uznawszy. Po niewczasie, rozwygi przybywało!

Kursowały wprawdzie po mieście anegdoty satyryczne: jako trójca regencyjna „markę“ nad Sprewą straciwszy, nad Dunajem „koronę“ zostawiła... i tym podobne, polityczno-humorystyczne sarkazmy. Od reprobacji ostrzejszej wstrzymano się.

Konstytuante rozpędywały tymczasem bolszewickie pulki. „Czerwona Gwardja“ z oporami nie żartowała? Sceny krwawe przedpiekła dantejskiego wznowiły się na ulicach Petersburga. Rzezie, pogromy ohydy, przy pożaru łunach szkarłatnych, z widmem głodu otchłannem szerzyły się.

Boedlinowskiego napięcia obrazy, grozą wstrząsające!

„Mane, Tekel, Fares“ — ręka tajemnicza wypisywać zdawała się na splekanych murach w grzywałącego się państwa.

Jak car-autokrata „dumę“ pierwszą rozwiązał, żywiłom biurokratycznym wroga — tak komisarjat autokratyczny ludowy konstytuante rozpraszał, z mnie-

zości bolszewickiej złożoną.

Przyznana niezawisłość Finlandji, Ukrainy, negowano — armje rządowe przeciw zbuntowanym prowincjom wysyłając. W formie odmiennej — metody identyczne powtarzały się.

Litwę, Estonję, Inflanty, wszechniemców kilka rozczuchwalała, w pierze porosła na nowo, do Prus wcielała — prawem pięści silniejszego. Przez Polskę linję rozdzielać kreśliła dowolnie — granice okrawając. Zagłębie węglowe, terytorja najbogatsze w zysku sobie zestawiając. Rozbiór czwarty Polski w muzgach junkrów dojrzewał — rozczłonkowanie ostateczne w programie zwycięskim kryjąc.

Socjalistyczne partje oponowały słabo, na prawa ludów powołując się. Protest skrajniejszych partji w parlamencie sukces militarny głużył.

Zbyt umiejętnie zorganizowane były Niemcy, zbyt sprawnie machina państwowa funkcjonowała w najsłabszym trybie, by rewolucja rozluźnić mogła przęsła tak łatwo, do ekscesów socjalnych doprowadzając. Powodzenie — cementem patryjotyzmu spajało tem silniej. Strejki, demonstracje głodowe przyjąć mogły kolejną naturalną wypadków — przewrotu socjalnego nie przewidywano.

Odyniec brandeburski jeżył się, mocy nie zbywszy, obronę „niemczyzny“ w Wielkopolsce — zagrożonej rzekomo obmyślając!

Orientacja austro-polska, na unji personalnej Polski z Austrią i przyłączeniu Galicji oparta — z cesarzem Karolem jako królem, konsolidować się zaczynała, widoki realizacji pozornie przedstawiając.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nad wszystkie bogactwa — najcenniejszym skarbem jest Dziecko

(Z okazji Tygodnia Dziecka i Matki od 26—31 bm.)

Bezgraniczne, olbrzymie są bogactwa ludzkości. Olbrzymie są jej skarby materialne, potężne i skarby duchowe. Ale nad wszelkie bogactwa, nad lśniące skarby królów, nad pancerne kasy miliardów, nawet nad skarby mądrości filozofów — najcenniejszym skarbem ludzkości jest dziecko. Ono jest ogniwem łańcuchu, który ginie w pomroce dziejów, a który sięga daleko, daleko w tajemniczą przyszłość.

To drobne ciało zmężnieje kiedyś, i granitowe rzuć podwaliny pod gmachy rozkwitu Polski. Ta mała rączka chwyci kiedyś młot, by wykować potęgę ojczyzny. Cóż byłoby warte wszelkie zdobycze ducha i rozumu ludzkiego, gdyby nie było dziecka, co je nadal rozwijać będzie.

Ten skarb nad skarby dziecko to jedyne prawdziwe szczęście ludzkości, musi być otoczone jak najtkliwszą jak najstaranniejszą opieką. Biada narodowi, który nie dba o swoje dzieci, po trzykroć biada mu, bo musi ginąć marnie, topnieć jak zimne śniegi.

Jakież serce ludzkie mogłoby obojętnie patrzeć na głód lub chorobę dziecka. Któżby nie pospieszył, by obetrzeć łzy, nakarmić, ogrzać i przyodziać dziecko. A jednak, ileż jeszcze naszych dzieci nie ma takich warunków, jakich potrzebuje. Są w Polsce dzieci zziębnięte i głodne, są dzieci wynędzniałe i chore, duszą się i więdną w norach wilgotnych i zimnych. Spieszcie obywatele z pomocą, aby na sumienie wasze nie padła gorąca łza dziecka. Spieszcie póki dadzą się jeszcze uratować te drogie istoty, opromieniające życie narodu, istoty tak ukojane w swej bezbronności i ufnosci. Dziecko ufa, dziecko kocha, dziecko czeka pomocy. Niechże nie czeka napróżno, niech nie straci ufnosci, niech miłość za miłość otrzyma. Spieszcie obywatele. Niechże wśród bratnich dzielnic Wielkopolska nie ostatnie zajmie miejsce.

Lokalne Komitety „Tygodnia Dziecka” przyjmują wszelkie dary w naturze i gotówce.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Święto pułkowe 61 pp. Wlkp.

Dowódca i korpus oficerski 61 pp. Wlkp. w Bydgoszczy zawiadamia, że tegoroczne święto pułkowe w dniu 29 maja odbędzie się tylko w ramach wewnętrznych pułku.

Organizacje PW. i WF., mające zamiar wysłać delegację ze sztandarem na powyższe święto, zgłoszą się w Powiatowej Komendzie PW. Wągrowiec do dnia 26 bm. celem otrzymania znizki kolejowej.

Powiatowe święto WF. i PW.

Powiatowe święto WF. i PW. odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 15 czerwca br. Dla sportowców podajemy już dziś program zawodów sportowych, celem odpowiedniego przygotowania się, mianowicie:

Zawody zespołowe młodzieży męskiej:

- Marsz 5 km. z kb. — zespół 12 człon. (młodzież przedpoborowa lub rezerwiści; zespół nie może być mieszany!)
- Sztafeta 4×100 m.
- Sztafeta olimpijska (100×200×400×800 m.)
- Rozgrywki w piłkę koszykową.

Zawody jednostkowe — męskie:

- Trójbój sportowy (bieg 100 m., skok w dal i rzut granatem dowolną ręką).
- Bieg 110 m. przez płotki.
- Bieg 800 m.
- Rzuty dyskiem i oszczepem.
- Skok wzwyż.
- Strzelanie z broni małokalibrowej na 50 mtr.

Zawody jednostkowe — żeńskie:

- Trójbój sportowy (bieg 60 mtr., skok w dal i pchnięcie kulą, 4 kg.)
- Bieg 80 mtr.
- Rzut dyskiem oburącz.
- Strzelanie z łuku na 20 mtr.
- Strzelanie z broni małokalibrowej na 25 mtr.

Zawody zespołowe — żeńskie:

- Rozgrywki w piłkę siatkową.
- Sztafeta 4×100 mtr.

Zawody zespołowe mieszane:

Zawody tenisowe dla pań i panów.

W powyższych zawodach mogą brać udział członkowie organizacji WF. i PW. oraz klubów sportowych. — Jak się dowiadujemy wyznaczono dużo nagród wartościowych, m. in. fundowali nagrody: p. starosta dr. Rościszewski, Wydział Powiatowy, Powiatowy Komitet WF. i PW., Powiatowa Komenda PW., Magistrat, Koło Oficerów rez. Bliższe szczegóły będą niebawem podane w afiszach, zaproszeniach i okólnikach Powiatowego Komitetu.

Dowóz świń na targi — zakazany. Z powodu wybuchu pryszczycy na całym terenie województwa poznańskiego, wywóz świń poza obręb miejscowości, jak również na targi jest niedozwolony.

Niedzielny program uroczyst. LOPP.

W związku z urządzeniem publicznego, propagandowego obchodu „Tygodnia L. O. P. P.” w Wągrowcu — ustalono następujący program:

W sobotę, dnia 24 bm. odbędzie się o godz. 21 capstrzyk wszystkich organizacji PW. i WF. i stowarzyszeń wojskowych, sportowych i harcerskich.

Zbiórka o godz. 20,45 na dziedzińcu szkoły powszechnej, obok dworca kolejowego.

W niedzielę, dnia 25 b. m.:

a) O godz. 10 zbiórka wyżej wymienionych organizacji i towarzystw na dziedzińcu szkoły powsz., skąd przy dźwiękach orkiestry wyruszy pochód do kościoła farnego na nabożeństwo, które się odbędzie o godz. 10,30.

b) Po nabożeństwie pochód udaje się w ordynku na Rynek, gdzie z balkonu p. Haławskiego nastąpi przemówienie specjalnego prelegenta o celach i zadaniach Ligi.

Uwaga: W razie ulewnego deszczu przemówienie odbyłoby się w auli gimnazjum.

c) Po przemówieniu rozwiązanie pochodu, poczem odbędzie się 20 minutowy koncert na Rynku.

Równocześnie przy osobno ustawionych stolikach na najważniejszych ulicach można będzie wpisać się na członka L. O. P. P. i uiszczyć datki na cele Ligi. Osobno zbierać się będzie datki do zamkniętych puszek.

d) Po południu o godz. 16 na stadionie „P. W.”, drużyny sportowe miejscowego Gimnazjum i Seminarjum rozegrają zawody w ko-

zykówkę i siatkówkę. Równocześnie przybyli goście, dowolnie — po uiszczeniu wpisowego 50 gr — będą mogli ubiegać się o nagrody, złożone ofiarnie przez miejsc. „Tow. Kupców i Przemysłowców”, w zawodach strzeleckich z broni małokalibrowej do tarczy, w strzelnicy p. Rossy.

e) Następnie reprezentacyjna drużyna gimnazjalno-seminaryjna rozegra mecz piłki nożnej ze sportową drużyną K. S. „Nielby”.

f) Po zawodach nastąpi na stadionie emocjonujący pokaz walki gazowej, z następującym podprogramem:

1) Właściwe natarcie.

2) Przeście przez ogień nieprzyjacielskiej artylerji.

3) Przeście przez gazy i dymy bojowe.

4) Wykonanie szturm na umocnionego nieprzyjaciela.

Na wszystkie te imprezy na stadionie wstęp płatny, w dowolnej atoli wysokości.

g) O godz. 21 w sali „Nowej Strzelnicy” p. Rossy odbędzie się zabawa ludowa na dochód Ligi. Wstęp od osoby 1 zł.

Podpisany Komitet Wykonawczy obchodu uprasza całe Obywatelstwo miasta Wągrowca i okolicy o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie, celem uświadomienia sobie wielkich zadań obrony narodu i państwa na wypadek wrogiego najazdu i jak najwydatniejszego zasilenia wzniosłych i szlachetnych zamiarów „Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej”.

Komitet Wykonawczy „Tygodnia L. O. P. P.”.

Morderca Grajek z Cotonia skazany na śmierć

Głośne swego czasu morderstwo w Cotoniu, pow. żniński, znalazło swą rozprawę w sądzie okręgowym w Bydgoszczy.

Oskarżony Grajek (lat 22) w jesieni 1929 r. nawiązał stosunek miłosny ze służącą rodziców, sp. Cichowiczówną. Wskutek tego stosunku C. zapadła w ciążę. W międzyczasie G. zaręczył się z córką gospod., z którą miał dostać 20 000 posagu. Z tego powodu nakłaniał C. do zachowania tajemnicy, ta zaś domagała się spędzenia płodu. Oskarżony proponował, aby płód odbył się normalnie, obowiązuje wypłacić 1000 zł odszkodowania.

Znalazłszy się w przykrej sytuacji, namówił C., aby się z nim udała do pobliskiego Kowalewa (28. XII.) do akuszarki. W drodze uderzył ciężarkiem kilkakrotnie w głowę i zostawił denatkę w polu, udając się do domu. Wrócił dopiero w nocy — zabrał trupa i wrzucił do Wełny. Na drugi dzień zauważono pływające części ludzkie. Rozpoznano Cichowiczównę, podejrzenie padło na Grijka.

Sąd okręg. w swej rozprawie 21. 5. skazał oskarżonego na karę śmierci. (W czasie zeznań matki — G. rozplakał się — wyrok przyjął z całym spokojem).

Żywa pochodnia

samobójczyni

W straszny sposób popełniła w Krakowie samobójstwo 15-letnia krakowianka Marja Michalczykówna.

Dziewczyna oblawszy suknie naftą podpaliła je. Jak żywa pochodnia wybiegła z krzykiem na ulicę i wkrótce padła zemdlna. Wezwane pogotowie przewiozło ją do szpitala, gdzie w kilka godzin później zmarła.

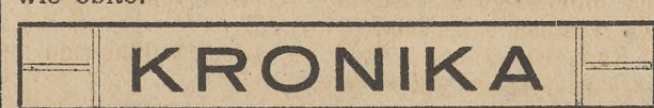
Powód samobójstwa jest dość zdumiewający, zważywszy młody wiek dziewczyny — mianowicie zawód miłosny.

Węże wśród śpiących ludzi

Ekpedycja myśliwska udała się do lasów wilanowskich. W. Fryc i M. Grobek wrócili do Cyruku późnym wieczorem z nieładą zdobyczą. W klatce wili się trzy węże.

Węże wydobyły się z klatki. Około godz. trzeciej nad ranem dziki ryk targnął ciszą w domu noclegowym. Trzy węże pełzały po leżących ciałach „cyrkowców”.

Powstała panika. Polowanie na gady trwało pół godziny, poczem klatkę z węzami wyrzucono na podwórko a niefortunnych myśliwych dotkliwie obito.



KALENDARZYK

Niedziela, 25 maja. Grzegorza VII p. w.
Wschód słońca godz. 3,53. Zachód słońca godzina 20,01
Wschód księżyca godz. 2,37 Zachód księżyca godz. 16,46
Poniedziałek, 26 maja. Fil. i Nereusza w.
Wschód słońca godz. 3,52 Zachód słońca godzina 20,02
Wschód księżyca godz. 2,50 Zachód księżyca godz. 18,08

Program obchodu „Tygodnia Dziecka”. — Przy współudziale zaproszonych gości, Komitet „Tygodnia Dziecka”, w środę 21 bm. w sali Magistratu pod przewodnictwem burmistrza p. Kuchczyńskiego, ustalił w ogólnych zarysach program „Tygodnia”:

W poniedziałek, 26 bm. w myśl rozporządzenia Kuratorium jako dzień świąteczny dla młodzieży, przeznaczony został na wycieczki. Działwa wraz z swymi wychowawcami uda się do różnych ośrodków wycieczkowych i czas tam spędzi na zabawach i rozrywkach.

W czwartek, 29 bm. z gmachów szkolnych w pochodzie udaje się działwa do kościoła farnego na mszę św. o godz. 8,30, poczem powrotny pochód przez miasto.

W dniu tym odbywać się będzie kwesta na cele opieki nad dziećmi. Również projektuje się odczyty „O dziecku” — p. prof. Swiniarska z punktu widzenia pedagoga i p. dr. Bałewski —

medycznego, w auli gimnazjum państw. o godz. 5-tej po południu.

Ostrożnie! Dwoje małych dzieci biegło samowolnie po ulicach. W pewnym momencie na rogu ulicy zajeżdżała furmanka mleczarska wprost na dzieci — tylko dzięki szybkiej orientacji woznicy — dzieci nie dostały się pod koła wozu. Wobec częstych tego rodzaju faktów, zwracamy uwagę rodzicom i wychowawcom, aby dzieci samowolnie i bezkarnie nie biegały po ulicach, gdyż o nieszczęście nie trudno.

Uważać na konie — a nie marzyć o niebieskich migdałach. Pewien gospodarz jadąc ulicami, trzymał lejce w jednej ręce i rozglądał się na wszystkie strony. Przy wymijaniu samochodu koń nagle rzucił się w bok i o mało nie uderzył w samochód, który jednemi kołami wjechał na chodnik.

Zaleca się pp. gospodarzom większą zwracać uwagę podczas jazdy — wokół siebie — a nie spać snem zajęczym.

Z życia S. M. P. W środę, 21 b. m. odbyło się zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. Głównym punktem obrad był ostatni zjazd delegatów w Poznaniu. Obszerne sprawozdanie z tegoż zdał p. Kaczmarek, delegat. Sprawozdanie, mimo, że było bardzo długie, wysłuchane zostało przez zebranych z wielkim zainteresowaniem, zaś sprawozdawca otrzymał huczne oklaski. Drugi delegat, p. Dykban uzupełnił w niektórych punktach wywody p. Kaczmarka. Jako zastępcę gospodarza wybrano p. Witta. Prezes podziękował pp. Kadowowi, Piaseckiemu i Promińskiemu za wykonanie przyborów do lekkoatletyki oraz za wymalowanie tabliczek. Sprawozdanie z wycieczki, urządzonej przez 5-ty zastęp, zdał zastępowy p. Dykban. Dla zasilenia kasy uchwalono opodatkować się jednorazowo w wysokości 50 groszy. Pieśnią „A czyżby to imię” zakończono zebranie.

Która z matek zostanie udekorowana złotym medalem? Wojew. Komitet „Tygodnia Dziecka i Matki” wydał polecenie poszczególnym „Stacjom sanitarnym” i „Stacjom Opieki nad Matką” by w „Tyg. Dziecka” (od 26—31 bm.) udekorowały złotym medalem jedną z Matek za najciślejsze przestrzeganie przepisów sanitarno-higienicznych.

Udekorowanie odbędzie się prawdopodobnie w czwartek, 29 bm. Wyczekujemy z ciekawością, by pogratulować zwyciężczyni w wychowaniu sanitarno-higienicznym swego dziecka!

Sekcja piłki nożnej przy K. S. „Nielba”. — Treningi dla wszystkich drużyn odbywają się w poniedziałki i piątki o godz. 19-tej.

W sobotę, 24 bm. zbiórka wszystkich członków o godz. 20,45 na dziedzińcu szkoły powsz., celem wzięcia udziału w capstrzyku LOPP.

Mieścisko. (Kradzież). Z dnia 21 na 22 bm. dokonano kradzieży na szkodę kupca Czernika Leona z Mieściska. Skradziono z niezamkniętej szopy magazynowej 2 skrzynie smalcu amerykań. 25 kg. cukru i 100 kg. skóry na zelówki. Poszkodowany oblicza swe straty na 2100 zł.

Gołańcz. Nadzwyczajne walne zebranie i strzelanie roczne Bractwa Strzeleckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 4-ej popoł.

Łęgowo. (Pożar). U rolnika Kulińskiego Jana w Łęgowie powstał 22 b. m. o godz. 13.30 pożar. Spaliła się stodoła w której znajdowała się powózka i inne sprzęty rolnicze. Spłonął również chlew oraz 2 konie, 3 szt. bydła rogatego, 2 świnie i część drobiu.

Chojna. (Z życia Kółka Rolniczego). Dnia 11 maja 1930 r. odbyło się w Chojnie zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem prezesa Sinińskiego. P. Andrzejewski wygłosił referat o uprawie buraków pastewnych oraz prezes Siniński mówił o plonach, jakie można uzyskać przy dobrym uprawianiu gleby. Postanowiono zwiedzić gospodarstwa w Jeziorkach i Potulinie.

Popowo Kościelne. (Z życia rolników). Przy licznej udziale członków odbyło się zebranie w niedzielę, 11 bm. pod przewodnictwem prezesa p. Różańskiego. Z powodu uroczystości kościuszkowskiej, czas był nieco ukrócony, jednak doniosłe znacznie ze względu na ważne obrady poruszano, o podatku dochodowym, o ubezpieczeniu. Wyczerpujących wyjaśnień w tych sprawach udzielał sekretarz pow., którego prezes w imieniu członków powitał — p. Tylewski. Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zamknął zebranie dziękując pow. sekretarzowi za udział — prosząc zarazem o częstsze odwiedzanie informacyjne kółka.

Inowrocław. (Zmarł, powracając z wesela.) W drodze ze ślubu w Magdalence (pow. inowrocławski) do swego domu w Chrośnie (pow. bydgoski) zmarł nagle 43-letni gospodarz Hugo Rosin. Powodem śmierci był prawdopodobnie udar serca.

RUCH TOWARZYSKI

Cześć sportowi. Zebranie miesięczne K. S. „Nielba” odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 26 maja rb. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu p. Rossy. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Wolność. Towarzystwo Powstańców i Wójaków Wągrowiec bierze gremjalny udział w uroczystościach Tygodnia L. O. P. P.

Zbiórka wszystkich członków w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 20.45 na dziedzińcu szkoły powszechnej. W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 9.45 ze sztandarem w starej strzelnicy. Zarząd.

Czołem! Wszystkich członków Sokoła uprasza się o wzięcie udziału w pochodzie urocz. Tyg. L. O. P. P. Zbiórka według programu. Zarząd.

Czuwaj! Wszystkie Drużyny Męskie Hufca Harcerskiego biorą czynny udział w uroczystościach i obchodach na rzecz L. O. P. i P. Zbiórki dostosują drużynowi do ogólnego programu. Komenda Hufca.

Z sali sądowej

Za zabranie opieczętowanych przedmiotów — 200 zł kary...

Napieralski z Kaliszan stał w czwartek, 22 bm. przed tut. sądem powiat. Akt oskarżenia zarzucał — usunięcie wieprzy z chlewa opieczętowanych przez komornika za długi innym, — oraz zużycie pół sasięka żyta również opieczęt. Wyrokiem Sądu Pow. oskarżony został skazany na 200 zł kary lub 20 dni więzienia. Oskarżyciel funkcj. P. P. p. Kaczmarek i oskarż. Napieralski zastrzegają sobie 3 dni do namysłu względem apelacji.

Nieletni „przestępcy” ze Skoków. — Za zastrzeżenie kury — nagana...

Przed stołem sędziowskim stanęli oskarżeni 15 letni J. Kozłowski i 17 letni T. Kozłowski ze Skoków. Pierwszy oskarżony, za zabicie kury w ogródku z 6 mm „teszynga” — drugi za sprzedaż bez zezwolenia naboju. Bronił adwokat p. Melanowicz. Biorąc pod rozwagę nieletność przestępców sąd udzielił im nagany...

Skradli z chlewa prosięta i chcieli sobie zrobić „uczcie”...

Na ławie oskarżonych zasiadli Rosiński, Kurzec i Krystkowiak ze Sarbków, którzy w grudniu 1929 r. zakradli się nocą do chlewa Ottona Serbsta i Tylkowskiego w Sarbkach i skradli im 5 prosiąt. Udział w kradzieży brali Rosiński i Kuszec. Krystkowiak natomiast przyjął skradzione prosięta i sprzedał na targu za 280 zł — dzieląc między R. i K. po 75 zł, zatrzymując dla siebie 130 zł. Po wykryciu — oskarżeni o- trzymane pieniądze zwrócili prócz Rosińskiego,

który już zdołał stracić. Oskarżeni zostali zasądzeni na 2 tyg. więzienia i po 5 zł kosztów sądowych.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: szofer Stan. Michalski w m. córka; robotnik Jan Kapsa z Rudnicza syn; robotnik Stanisław Tafelski w m. córka; obuwnik Wincenty Polowczyk w m. syn.

Zgony: Kazimierz Szulc w m. 1 rok; Marjanna Kaczmarkowa z Margonina 52 lata; robotnik Jakób Rosiński z Sarbki 62 lata; robotnik Michał Galas z Straszewa 71 lat; Teresa Małkowska z Rgielska 50 lat; górnik Walenty Glinowski z Kcyni 46 lat; wdowiec robotnik Augustyn Szulc z Popowa 71 lat; robotnik Andrzej Karasiński z Micharzewa 57 lat.

Zapowiedzie: robotnik Franciszek Kołodziejczak z Pomorzank z panną Pelagją Malengowską z Bobrownik; inkasent Stefan Brzóska z Poznania z panną Janiną Galubińską w m.; lakiernik Stanisław Wachowiak z Rogoźna z panną Kunegundą Krügerówną z Rudnicza; rolnik Artur Hildebrandt z Maksymilianowa z p. Elżą Meier z Bukowca.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 23. 5. 1930 r.	
Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	17,50—18,00
Pszenica	40,75—41,75
Jęczmień przemiałowy	20,50—21,50
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	16,75—17,75
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—35,50
Mąka pszenna 65% w work.	62,00—66,00
Otręby żytnie	11,50—12,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	30,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	23,00—25,00
Łubin żółty	28,00—30,00

Życzenia naszych pań

— Każde życzenia pani spełni natychmiast. Wszystko co pani zechce. Niemożliwości nie znam dla pani. Nie mi nie sprawi trudności.
— Zrób pan żebym schudła!...

Oszczędzanie jest umiejętnym wydawaniem pieniędzy w taki sposób, aby wracały z zyskiem.

Wkłady oszczędnościowe na dogodnych warunkach przyjmuje

Bank Ludowy w Gołańczy

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością

posiadający Zastępstwo Banku Polskiego.

124

Lokal bankowy we własnym gmachu w Rynku.

P. K. O. nr. 201.125.

Telefon nr. 25

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru, przybory biurowe i szkolne, towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

85

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie dają wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Buhaje

gotowe do skoku, po mlecznych matkach i premijowanym buhaju, poleca z obory kontrolowanej przez Wlkp. Izbę Roln. 135

Majętność Żabiczyn p. Rabczyn.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Poczta 6. 125

Wstepujcie do LOPP.